

16. LEO FESTIWAL

23.05–1.06.2025

Muzyka i natura

25.05 niedziela, 15.00
Zamek Topacz

Instynkty

Muzycy NFM Orkiestry Leopoldinum
Studenci Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu*

Program:

Siergiej Prokofiew (1891–1953)

Uwertura na tematy żydowskie op. 34 [9']

Agata Kasperska – skrzypce

Zuzanna Horna* – skrzypce

Agnieszka Żyniewicz – altówka

Tomasz Daroch – wiolonczela

Matylda Uszyńska* – klarnet

Franciszek Zawadzki* – fortepian

Johannes Brahms (1833–1897)

I Kwartet fortepianowy g-moll op. 25 (wybór części) [18']

III. *Andante con moto*

IV. *Rondo alla Zingarese: Presto*

Karolina Podorska – skrzypce

Michał Micker – altówka

Stanisław Giłka* – wiolonczela

Jakub Madyniak* – fortepian

Béla Bartók (1881–1945)

44 Duety na dwoje skrzypiec Sz. 98 (wybór) [15']

Tymoteusz Rapak – skrzypce

Marcin Filipowicz* – skrzypce

Piotr Czajkowski (1840–1893)

Sekstet smyczkowy d-moll op. 70 „Souvenir de Florence” (wybór części) [27']

I. *Allegro con spirito*

II. *Adagio cantabile e con moto*

III. *Allegretto moderato*

Christian Danowicz – skrzypce

Dominika Kuzio* – skrzypce

Marzena Malinowska – altówka

Zofia Dusza* – altówka

Marcin Misiak – wiolonczela

Helena Szkwerko* – wiolonczela



party na dychotomii tego, co naturalne i tego, co sztuczne pogląd – zgodnie z którym dzieje cywilizacji to historia coraz większego oddzielenia człowieka od świata przyrody, a jej ostoją w obrębie nowożytnej kultury jest twórczość ludowa – stanowi dziedzictwo romantycznego przełomu. „Nasz sztuczny język prawdopodobnie wyparł język natury, nasz mieszczański styl życia i kultura towarzyska prawdopodobnie stłumiły, wysuszyły i skierowały gdzieś indziej przepływ i morze namiętności; jednakże najgwałtowniejsza chwila uczucia – gdziekolwiek i jak rzadko by się zdarzała – odzyskuje swoje prawo i dźwięczy bezpośrednio szczególnym akcentem w języku ojczystym” [tłum. Barbara Płaczkowska] – pisał w 1772 roku w *Rozprawie o pochodzeniu języka niemieckiego* Johann Gottfried von Herder wraz z Goethem zaliczany do grona tak zwanych klasyków weimarskich.

Od końca XVIII wieku jednym z pomysłów na odzyskanie wciąż zatracanego poczucia jedności z naturą jest odwoływanie się do folkloru. Dziedzina, w której nawiązania do tej kultury ludowej stały się powszechne, była oczywiście muzyka. Podczas inauguracyjnego koncertu tegorocznej edycji Leo Festiwalu muzycy NFM Orkiestry Leopoldinum i towarzyszący im studenci akademii muzycznych sięgną po cztery zainspirowane nią dzieła. Jako pierwsza zabrzmiała *Uwertura na tematy żydowskie* Siergieja Prokofiewa, stworzona w 1919 roku w Stanach Zjednoczonych na prośbę członków zespołu występującego pod nazwą Zimro. W skład grupy wchodził żydowski muzyk z Rosji, dawny znajomi kompozytora z konserwatorium w Petersburgu. Lider tego grona – Simeon Bellison – zaopatrzył nawet Prokofiewa w zbiór żydowskich melodii ludowych. Artysta wybrał z nich dwie: klezmerską melodię taneczną oraz smutną pieśń weselną śpiewaną przez pannę młodą w jidysz, zatytułowaną *Zayt gezunter-hey*. Powstała – jak sam twierdził, w półtora dnia – efektowną stylizację in modo ebraico członkowie Zimro prawykonali w nowojorskim Bohemian Club w lutym 1920 roku w towarzystwie zasiadającego przy fortepianie kompozytora.

Johannes Brahms z kolei z folklorem – w jego wypadku węgierskim – spotkał się jeszcze w młodości, występując u boku urodzonego w Miskolcu skrzypka Edego Reményiego. Nie znalazło to jednak przełożenia na twórczość Niemca aż do *I Kwartetu fortepianowego* prawykonanego w Hamburgu w 1861 roku. Było to osiem lat przed wydaniem pierwszych zeszytów *Tańców węgierskich* – najśłynniejszego rezultatu ówczesnych doświadczeń. Podczas festiwalowego koncertu muzycy sięgną po dwie części utworu. Zabrzmiała najpierw trzecia ogniwo przynoszące w kontekście całości

uspokojenie. Liryczny początek nieśpiesznie ewoluuje, rytm się zagęszcza i pojawia się utrzymany w nieparzystym metrum marsz, który pod względem emocjonalnym cechuje pogodny heroizm. Ten nieco już nawet militarny pierwiastek odcinka *Anima-to* usprawiedliwia wprowadzenie w finałowym rondzie gorącej stylizacji czardasza – węgierskiego tańca mającego swojego korzenie w ludowym verbunkosu tańczonym przez żołnierzy w trakcie zaciągu do armii Cesarstwa Austrii.

Dla Béli Bartóka zainteresowanie węgierską kulturą ludową było rzeczą naturalną. Choć urodził się na terenie dzisiejszej Rumunii, artysta był przecież Węgrem. Po zerknięciu się z autentyczną muzyką chłopską w 1904 roku podjął on samodzielne podróże z fonografem w poszukiwaniu jej najstarszych warstw. Ostatecznie jednak zainteresowanie to przerodziło się w wielką pasję swym zakresem obejmującą nie tylko ziemie węgierskie, ale też tereny Algierii i Turcji. 44 *Duety na dwoje skrzypiec* należą do kompozycji, w których owa etnograficzna działalność Bartóka znalazła swoje odbicie. Część zawartych w nich melodii ludowych pochodzi oczywiście z jego ojczyzny, ale w zbiorze znalazł też miejsce na takie o pochodzeniu rumuńskim, ruskim, słowackim, serbskim, ukraińskim i arabskim. Podobnie jak w przypadku przeznaczonego na fortepian *Mikrokosmosu*, intencją przyświecającą stworzeniu tej serii miniatur było skomponowanie utworów o przeznaczeniu pedagogicznym, tu również oryginalność efektów twórczej pracy dalece jednak przekracza to, czego oczekivalibyśmy po wprawkach przeznaczonych dla uczących się dopiero swojego fachu muzyków.

Koncert zwińczy wykonanie *Sekstetu smyczkowego d-moll* Piotra Czajkowskiego. Kompozytor pracował nad nim przez kilka lat w ostatnim okresie życia, najintensywniej – latem 1890 roku. Wcześniejsze miesiące artysta spędził we Włoszech, gdzie stworzył szkice opery *Dama pikowa* do libretta opartego na opowiadaniu Aleksandra Puszkina. *Sekstetem* zajął się już po powrocie do Rosji, dopracowując w tym samym czasie również swoje dzieło dramatyczne. Premiera odbyła się grudniu w Teatrze Maryjskim w Sankt Petersburgu. Jeszcze wcześniej dokonano prezentacji pierwszej wersji *Sekstetu*, któremu pod wrażeniem niedawnego pobytu w stolicy Toskanii Czajkowski nadał francuski tytuł *Souvenir de Florence*. Tylko poddanie się sugestywnej sile tych słów pozwala na odnalezienie w utworze jakichś rzeczywistych włoskich wpływów. Czteroczęściowa kompozycja wyraźnie bowiem czerpie raczej z klasycznych, wiedeńskich wzorców. Największa potęga brzmieniowa cechuje pierwszą część. Pozbawiona jest ona wstępu; Rosjanin momentalnie wprowadza w rytmie walca pełen dramatycznej siły temat w molowej tonacji, szybko jednak objawia się

jako mistrz kontrapunktu, wychodząc zwycięsko ze zmagania z procesem twórczym, który – jak sam przyznawał – nastroczył mu wiele problemów. „Trudność sprawia mi nie brak pomysłów, ale nowość formy” – pisał artysta do brata. Następujące potem *Adagio cantabile*, w kontraście do otwarcia, rozpoczyna się w nastroju nokturnu ze smyczkami pizzicato akompaniującymi głównej melodii. Nie pozostaje ono jednak wierne takiej atmosferze: odstępstwem jest chociażby cudowny kolorystycznie, wprowadzony po pauzie generalnej odcinek, w którym Czajkowski każe grać muzykoma punta d’arco – ‘końcem smyczka’. W ostatnich dwóch ogniwach pojawiają się odniesienia do folkloru: niezidentyfikowanych rosyjskich czy może szerzej – słowiańskich melodii. Podczas koncertu usłyszymy przypominającą scherzo część trzecią: utrzymaną w a-moll, lekką i pogodną, choć niepozbawioną odcienia melancholijnego.

BARNABA MATUSZ

16. LEO FESTIWAL

23.05–1.06.2025

Muzyka i natura

25.05 niedziela, 19.00
Zamek Topacz

Przyroda i technologia

Christian Danowicz – skrzypce, prowadzenie

ADHD Collective:

Antoni Grzymała, Tomasz Sierawski – elektronika tworzona na żywo

NFM Orkiestra Leopoldinum:

Christian Danowicz, Karolina Podorska, Aleksandra Pilone,

Karol Kamiński, Aleksandra Bugaj – I skrzypce

Tymoteusz Rapak, Agata Kasperska, Dorota Pindur,

Anna Szufflat, Arkadiusz Pawluś – II skrzypce

Michał Micker, Marzena Malinowska, Tomasz Pstrokoński-Nawratil,

Agnieszka Żyniewicz – altówki

Marcin Misiak, Tomasz Daroch, Monika Łapka – wiolonczele

Mirosław Mały – kontrabas

Program:

Ludwig van Beethoven (1770–1827)

VI Symfonia F-dur op. 68 „Pastoralna” (oprac. na smyczki i elektronikę

M. Malinowska oraz ADHD Collective na podstawie oprac. M.G. Fischera) [55']

I. *Erwachen heiterer Empfindungen bei der Ankunft auf dem Lande: Allegro ma non troppo*

II. *Szene am Bach: Andante molto mosso*

III. *Lustiges Zusammensein der Landleute: Allegro*

IV. *Gewitter, Sturm: Allegro*

V. *Hirtengesang. Frohe und dankbare Gefühle nach dem Sturm: Allegretto*

Pracę nad *VI Symfonią „Pastoralną”* Ludwig van Beethoven rozpoczął w sielskich okolicach podwiedeńskich Heiligenstadt i Baden. To właśnie z tymi miejscami można wiązać zamysł towarzyszący powstaniu utworu – miał on odzwierciedlać uczucia związane z pobytem na wsi, a więc bliskością z naturą. Podczas drugiego koncertu na Zamku Topacz w ramach Leo Festiwalu NFM Orkiestra Leopoldinum prowadzona przez Christiana Danowicza zaprezentuje kanoniczne dzieło w opracowaniu zapomnianego niemieckiego kompozytora Michaela Gottharda Fischera, uzupełnione o warstwę elektroniczną tworzoną na żywo.

Mistrz z Bonn ukończył *Symfonię „Pastoralną”* w 1808 roku. Prawykonano ją 22 grudnia tego roku razem z równie dziś znaną *Piątą* podczas słynnego koncertu w wiedeńskim Theater an der Wien. Oprócz nich zabrzmiały wówczas również Beethovenowskie *IV Koncert fortepianowy G-dur* oraz *Fantazja chóralna*. Szósta jako jedyna symfonia tego twórcy jest dziełem nie cztero-, lecz pięcioczęściowym. By realizacja ekspresyjnych założeń artysty była skuteczniejsza, kolejne ogniwa otrzymały literackie tytuły. Pierwsze to *Obudzenie się pogodnych uczuć z chwilą przybycia na wieś*. Po nim następuje *Scena nad strumykiem*. Część trzecia to *Zabawa wiejska*, kolejną jest *Burza*, finał z kolei nosi nazwę *Pieśń pasterska. Radosne i dziękczynne uczucia po burzy*. Poza nawiązaniami do natury w tych nazwach w utworze zawarte są też liczne efekty ilustrujące konkretne zjawiska przyrody. Szmer potoku oddaje rytmika akompaniamentu smyczków. Zawołania ptaków, takich jak kukułka, przepiórka i słowik, wykonywane przez instrumenty dęte są wprost podpisane w partyturze. Popisem dźwiękowego malarstwa jest pojawiająca się w czwartej części nawałnica z uderzeniami perkusji, efektami tremolo w niskich rejestrach czy pasażami imitującymi padający deszcz i porywisty wiatr.

Prawdopodobnie niewiele brakowało, by kompozytor nie umieścił w dziele ani programowych tytułów części, ani odróżniającego go przydomku, zdając się w kwestii poetyckiego przekazu jedynie na ekspresyjne właściwości muzyki oraz swobodne asocjacje słuchaczy. „Kto ma jakie takie pojęcie o życiu wiejskim, ten i bez tytułu domyśli się, o co autorowi chodzi” – notował w 1807 roku artysta o powstającej już wówczas *VI Symfonii*. „Kiedy pierwszy raz usłyszałam *Symfonię Pastoralną*, nie byłam świadoma jej prawdziwego tematu i do jej czarownej harmonii ułożyłam w głowie poemat na wzór Milтона. W momencie, w którym kompozytor wprowadził śpiew przepiórki i słowika, ja umieściłam upadek zbuntowanego anioła i jego ostatnie zawołanie

skierowane do niebios. Kiedy dowiedziałam się, że popełniłam błąd, podczas drugiego słuchania poprawiłam swój poemat i teraz już przypominał on twórczość Gessnera” – pisała w swoich *Lettres d'un Voyageur* Georges Sand, nawiązując do postaci pisarza, malarza i rysownika słynącego z podejmowania tematyki pastoralnej. Jak bardzo więc mógłby się zawieść nadto ufny w duchowe powinowactwo z odbiorcami swojej muzyki najmłodszy z wiedeńskich klasyków.

Symfoniom Ludwiga van Beethovena od samego początku towarzyszyły odważne reinterpretacje. Już opracowanie stanowiące podstawę festiwalowego wykonania dzieła jest dobrym przykładem dość nieortodoksyjnego odczytania. 17 stycznia 1810 roku, a zatem niewiele ponad rok po wiedeńskim prawykonaniu *VI Symfonii*, na łamach „Allgemeine musikalische Zeitung” ukazała się jej pełna entuzjazmu recenzja autorstwa Michaela Gottharda Fischera. Niesiony falą swojego podziwu dla mistrza z Bonni ten uznany w swoich czasach organista i kompozytor jeszcze przed upływem roku przygotował własną aranżację utworu, na sektet smyczkowy – obsadę w tamtej epoce wykorzystywaną incydentalnie. Sam pomysł na przełożenie Beethovenowskiej symfoniki na muzykę kameralną może wydawać się ekscentryczny. Warto pamiętać jednak, że przełom XVIII i XIX wieku był okresem rewolucyjnych przemian społecznych. Dominującą siłą w świecie zachodnim stało się mieszczaństwo, a bogacący się przedstawiciele tej grupy zyskali niebagatelny wpływ również na rynek muzyczny. Reprezentanci burżuazji pragnęli słuchać i wykonywać swoje ulubione dzieła w przestrzeni własnych domów, niezależnie od pierwotnej formy tych kompozycji. Popyt rodzi podaż... Z tego zapotrzebowania musiał zdawać sobie sprawę sam Beethoven, skoro tematy swojej *II Symfonii* wykorzystał w *Triu fortepianowym D-dur* op. 70 nr 1 znanym też jako „Duch”.

Podczas festiwalowego koncertu wysłuchamy „Pastoralnej” w wykonaniu, w którym udział weźmie ADHD Collective. Jego dwaj członkowie – a więc Antoni Grzymała i Tomasz Sierawski – będą odpowiedzialni za uzupełnienie *Symfonii* o warstwę live electronics. W trzeciej dekadzie XXI wieku – ponad siedemdziesiąt lat po pionierskich dokonaniach na gruncie muzyki elektronicznej takich twórców, jak Edgar Varèse, Karlheinz Stockhausen czy Pierre Schaeffer – warto wszakże ulec intrygującemu pomysłowi na i takie odczytania klasycznej symfoniki. To one dziś stanowią zwierciadło naszej rzeczywistości.



- | | |
|--|-------------------------------------|
| 1 Recepcja / Restauracja w Zamku / Art SPA | 8 Sala Kominkowa |
| 2 Muzeum Motoryzacji | 9 Sala Kolumnowa |
| 3 Spichlerz | 10 Stajnia |
| 4 Rządcówka | 11 Korty tenisowe |
| 5 Oficina | 12 Strzelnica golfowa |
| 6 Domek Ogrodnika | 13 Polana |
| 7 Sala Balowa | 14 Pomost |

Instynkty

15.00, Sala Balowa

S. Prokofiew *Uwertura na tematy żydowskie* op. 34

15.10, Sala Balowa

J. Brahms *Kwartet fortepianowy g-moll* op. 25 (wybór części)

15.45, Sala Balowa / pomost (w zależności od warunków atmosferycznych)

B. Bartók *44 Duety na dwoje skrzypiec* Sz. 98 (wybór)

16.00, Sala Balowa / polana (w zależności od warunków atmosferycznych)

P. Czajkowski *Sekstet smyczkowy d-moll* op. 70 „Souvenir de Florence”

Przyroda i technologia

19.00, Sala Balowa / polana (w zależności od warunków atmosferycznych)

L. van Beethoven *VI Symfonia F-dur* op. 68 „Pastoralna”

(oprac. na smyczki i elektronikę M. Malinowska

oraz ADHD Collective na podstawie oprac. M.G. Fischera)

NFM.WROCLAW.PL LEOFESTIWAL.PL



Organizator:

NFM – instytucja kultury współprowadzona przez:



Wrocław miasto spotkań



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego



DOLNY
ŚLĄSK

Mecenas
Tytułarny NFM:



Mecenas
NFM:

STRABAG
WORK ON PROGRESS



Partner
strategiczny NFM:

L•KUM



Partnerzy NFM:



Sudety+
Pracownia Planety Wrocław

FANUC

DEICHMANN



Partnerzy medialni NFM:

TVP
KULTURA

TYGODNIK
POWSZECHNY



POLSKIE RADIO



RADIO
WROCLAW



www.wroclaw.pl



Współorganizator:

